

Fiskus przegrał w Trybunale Konstytucyjnym spór o PIT od nieujawnionych dochodów, ale zachowa sobie opłaty pobrane przy poborze nienależnego, jak się okazało, podatku – wynika z wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Sędzia Andrzej Jagiełło wyjaśnił, że zwrot kosztów egzekucyjnych należy się wtedy, gdy okaże się, że egzekucja była prowadzona bezprawnie. – Przed wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego stwierdzającego niekonstytucyjność art. 20 ust. 3 [ustawy](#) o PIT obowiązującego w latach 1998–2006 istniała natomiast podstawa prawna do jej prowadzenia – wyjaśnił sędzia.

Spór o koszty egzekucyjne toczył podatnik, od którego urząd skarbowy egzekwował PIT od nieujawnionych dochodów za 2004 r. Podstawą egzekucji była decyzja, której nadano rygor natychmiastowej wykonalności i w oparciu o którą wystawiono tytuł egzekucyjny. Naczelnik urzędu skarbowego zajął rachunki bankowe podatnika, jego [wynagrodzenie](#) za pracę i samochód. Z tytułu tych czynności naliczył sobie opłaty egzekucyjne.

